

Marek Gumkowski

"Morfologia noweli", Michał Pietrowski, "Przegląd Humanistyczny" R. XVI (1972) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 15/44, 117

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/I/ PIETROWSKI Michał: Morfologia noweli. Przeł. Elżbieta Pleszkun-Gawlikowa. "Przegląd Humanistyczny" R. XVI:1972. nr 1 s. 59-81.

Klasyczny, opublikowany po raz pierwszy przed 45 laty, tekst teoretycznoliteracki dotyczący istoty struktury narracyjnej noweli. Jest nią dla autora jej intensywność, dążenie do koncentracji. Tendencję tę można obserwować zarówno w planie sjużetu /jako dążenie do oddania całościowego sensu opisywanego życia/, jak i na płaszczyźnie prezentacji sjużetu. Badając tę drugą kwestię, autor konstruuje schemat: wprowadzenie - zawiązanie - węzeł - rozwiązanie - zakończenie. Dwa człony pierwsze /Vorgeschichte/ i dwa ostatnie /Nachgeschichte/ mogą być wymodelowane w samym materiale sjużetu, lecz mogą także należeć do jego prezentacji. W noweli mamy do czynienia z podporządkowaniem narracji technice ekspozycji sjużetu, co autor udowadnia poprzez analizę nowel: Maupassanta "Powrót" i Czechowa "Szampan".

BP/44/29

M.G.

/I/ DĄBROWSKI Stanisław: Z zagadnień tzw. "paraliterackości". "Ruch Literacki" R. XIII:1972 z. 1 s. 13-24.

Artykuł porusza zagadnienie funkcjonowania pierwiastka "publicystyczności" w literaturze i "literackości" publicystyki, które wobec niemożliwości oddzielenia tych dziedzin wg kryteriów formalnych, było przedmiotem wielu polemik. Podobnie dzieje się przy przeciwstawieniu literaturze prozy naukowej. Definicja dzieła literackiego jako "utworu, który chce się podobać", kryterium "fikcyjności" czy "funkcji estetycznej" - wszystkie te argumenty nie przeszkadzają, zdaniem autora, temu, że tekst naukowy bądź publicystyczny daje się odczytać również jako dzieło literackie, a problem "literackości poza literaturą" nie jest bynajmniej zamknięty.

BP/44/30

M.G.